

Sygn. akt III Ca 1462/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SO Marcin Rak

Sędzia SR (del.) Ewa Buczek - Fidyka

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko K. Z. (Z.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 26 maja 2015 r., sygn. akt I C 465/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego K. Z. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 1890,72 zł (tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych siedemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2012 roku;

b) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1712 (tysiąc siedemset dwanaście złotych) tytułem kosztów procesu;

c) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żorach kwotę 578,31 zł (pięćset siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 395 (trzysta dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Ewa Buczek-Fidyka SSO Andrzej Dyrda SSO Marcin Rak

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w G. (obecnie (...) Spółka Akcyjna w K.) domagała się zasądzenia od pozwanego K. Z. kwoty 1.890,72 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2011 roku oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych tytułem nielegalnego poboru energii elektrycznej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 marca 2012 roku, sygn. akt I Nc 46/12, orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu podniósł, że ani on ani członkowie jego rodziny nie ingerowali w licznik, całkowicie kwestionując ustalenia laboratorium badającego licznik. Podkreślił, że około 1-1,5 roku temu miał miejsce w jego sieci gwałtowny skok napięcia (tzw. przepięcie), które spowodowało spalanie się urządzeń domowych oraz że linia energetyczna, doprowadzająca energię do jego domu, była szczególnie zaniedbana.

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 26 maja 2015 roku oddalił powództwo (...) Spółki Akcyjnej w K. przeciwko K. Z. o zapłatę oraz orzekł, że co do zasady, koszty procesu ponosi powódka (...) Spółka Akcyjna w K., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że pozwany K. Z. otrzymał wysoki rachunek za zużycie energii elektrycznej, który opiewał na kwotę ponad 3 tysiące złotych, było to rozliczenie za 2010 rok, które otrzymał w marcu bądź kwietniu 2011 roku. Pojechał wraz z żoną do przedstawicielstwa powódki wyjaśnić sprawę, albowiem wcześniej zgłaszali już rzeczy, które ich niepokoiły, jak przebiegające przez koronę rosnącego na sąsiedniej działce drzewa linie wysokiego napięcia, zwarcia do których dochodziło w trakcie burz, widzieli iskry na placu i prosili o przycięcie tego orzecha, aby nie doszło do nieszczęścia; poprosił o wymianę licznika. Przedstawiciele powódki przyjechali dopiero po interwencji w sprawie wysokiego rachunku i przycięli drzewo robiąc lukę, żeby gałęzie nie dotykały przewodów. Obecnie linie energetyczne nie stykają się już z gałęziami orzecha. Przed otrzymaniem wysokiego rachunku, po burzy, uszkodziła im się lodówka, trzeba było ją wymienić, oraz telefon stacjonarny. Licznik prądu zamontowany był w domu pozwanego. W okresie, za który otrzymał wysoki rachunek, nie miał podłączanych żadnych nowych urządzeń elektrycznych, w domu posiadał pralkę, piekarnik elektryczny, lodówkę, mikrofalówkę, w garażu kosiarkę, z której korzysta sezonowo. W okresie tym jego matka uiściła wyższe niż zwykle opłaty na energię elektryczną.

Po dokonanych zgłoszeniu, w dniu 13 kwietnia 2011 roku upoważnieni przedstawiciele powódki przeprowadzili kontrolę w miejscu zamieszkania pozwanego, dokonali oględzin licznika (nie było nieprawidłowości typu uszkodzeń plomb czy zewnętrznego uszkodzenia, np. rozbicia czy pęknięcia licznika), nie stwierdzili nielegalnego poboru energii elektrycznej, następnie zdemontowali licznik, okleili wskaźnikami pola magnetycznego i spakowali do bezpiecznej koperty, a następnie przekazali do ekspertyzy. Wskaźniki pola magnetycznego mają na celu stwierdzenie, że od momentu spakowania licznika do koperty nie był on poddany działaniu pola magnetycznego albowiem jeżeli te wskaźniki się odbarwią, to będzie oznaczało działanie silnego pola magnetycznego. Koperta security, i w przypadku mechanoskopii i ekspertyzy, zamykana jest w obecności osoby upoważnionej przez odbiorcę i dopiero otwierana w momencie wykonywania ekspertyzy. Nie ma możliwości otwarcia jej i ponownego zamknięcia, gdyż nie da się jej ponownie zamknąć. Każda koperta ma swój numer i on jest wpisany na protokole kontrolnym. Liczniki typu (...) a taki był zamontowany u pozwanego, nie są zabezpieczone przed działaniem magnesów neodymowych, zabezpieczenia takie są w licznikach elektronicznych.

Faktura została anulowana, a nowe rachunki zostały wystawione według zużycia za ostatni miesiąc i wykazały jeszcze nadpłatę.

Laboratorium (...) w K. wykonało ekspertyzę licznika energii elektrycznej i wydało świadectwo wzorcowania w dniu 5 maja 2011 roku, w ekspertyzie wskazując, że na liczniku są przyklejone trzy wskaźniki pola magnetycznego o nienaruszonych wizerunkach. Zgodnie z opinią licznik nie spełnia wymagań metrologicznych, na podstawie których

został zalegalizowany, a dodatnie błędy względne pomiaru energii przekraczają wartości dopuszczalne we wszystkich punktach kontrolnych objętych badaniem, które jednoznacznie wskazują (wobec braku innych zauważalnych uszkodzeń mechanicznych bądź termicznych), że przyczyną ich powstania jest utrata własności magnetycznych przez magnes hamujący licznika, spowodowana oddziaływaniem silnego zewnętrznego pola magnetycznego. Tego rodzaju uszkodzenie magnesu hamującego powstaje wyłącznie w warunkach bliskiego lub bezpośredniego zetknięcia źródła pola magnetycznego z obudową licznika.

Wobec wykonanej ekspertyzy, w dniu 11 maja 2011 roku, na podstawie pkt 7.5. taryfy zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki została wystawiona nota obciążeniowa nr (...) na kwotę 1.890,72 złotych za nielegalny pobór energii elektrycznej. Ze względu na brak możliwości obliczenia pobranej energii w sposób nielegalny została ona naliczona według ryczału, tj. 3.000 kW/h x dwukrotna cena energii elektrycznej oraz stawek obowiązujących w tejże taryfie dla każdego klienta zakładu energetycznego. Energia czynna całodobowa jest określana na stronie internetowej Urzędu Regulacji Energetyki jako średnia z poprzedniego roku cena energii z rynków konkurencyjnych, była to średnia cena na rynkach konkurencyjnych za 2010 rok. Pozostałe składniki, tj. opłata zmienna za usługę przesyłową i opłata przejściowa są określone w taryfie i ta opłata zmienna za usługę przesyłową jest określana dla każdego klienta zakładu energetycznego pomnożona x 2.

W dniu 24 czerwca 2011 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty należności pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pozwany o magnesie neodymowym dowiedział się dopiero z ekspertyzy energetyki, wcześniej nie wiedział, że coś takiego jak magnesy neodymowe istnieją. W żaden sposób nie ingerował w licznik, nikt z domowników nie mógł w ten licznik ingerować, a przede wszystkim nie miał w domu magnesu neodymowego. Dzieci są zbyt małe, mają 6 i 9 lat, są nawet za niskie, aby do licznika dosięgnąć, który wisi wysoko pod sufitem, którego pomieszczenie ma 2,5 metra wysokości. Licznik jest z boku mieszkania w pomieszczeniu, do którego nikt z gości nie ma dostępu. Zasadniczo w domu pozwany jest zawsze, kiedy jest w nim żona, nie wpuszczali nikogo do tego licznika, aby cokolwiek do niego przykładał. Gdyby to zrobiła jego matka, to na pewno by mu o tym powiedziała. Nie było u nich nigdy szczególnie niskich opłat za prąd, zdarzały się niewielkie nadpłaty i niedopłaty, wszystko było w ramach przeciętnej, przy czym zauważali, że opłaty wzrastają, kiedy pojawiały się na świecie dzieci. Licznik jest zamknięty w szafce, otwiera go jedynie, kiedy przychodzi osoba spisująca jego stan

Jednofazowy, indukcyjny licznik energii elektrycznej A52, który został zdjęty przez przedstawicieli powódki w dniu 13 kwietnia 2011 roku u pozwanego, był wyprodukowany w 1993 roku i w momencie demontażu i przekazywania do ekspertyzy był urządzeniem z ważną legalizacją; demontaż był 2 lata przed końcem legalizacji. W wyniku przeprowadzonych oględzin nie stwierdzono naruszenia i poluzowania śrub mocujących magnes trwały, zatem układ hamujący był i jest poprawnie zamontowany. Jedyną możliwą przyczyną uszkodzenia mechanizmu hamującego licznika było przyłożenie do jego obudowy magnesu neodymowego. Ingerencja ta z pewnością wpłynęła na zafałszowanie wskazań rzeczywiście pobranej energii. Nie można stwierdzić, czy było to jednorazowe przyłożenie magnesu do licznika czy kilkukrotne i jak długo ono mogło trwać. Nawet chwilowe przyłożenie może uszkodzić licznik. Każdorazowe przyłożenie przyhamowujące tarcze, skutkuje zaburzeniem zużycia i tym samym nielegalny pobór. Nie można stwierdzić w jakim okresie ten nielegalny pobór energii następował, ani jaki duży był.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz.U. z 2006 r., nr 89, poz. 625 ze zmianami), nielegalne pobieranie paliw lub energii oznacza pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Sąd wskazał, że w ocenie biegłego jedyną możliwą przyczyną uszkodzenia mechanizmu hamującego licznika było przyłożenie do jego obudowy magnesu neodymowego, przy czym biegły nie był w stanie stwierdzić w jakim okresie ten nielegalny pobór energii następował, ani jaki duży ten nielegalny pobór był. Ponadto, Sąd zwrócił uwagę, że pozwany

zgłosił fakt niewłaściwego działania licznika oraz że w wyniku kontroli stwierdzono niewłaściwe działanie licznika, polegające na dużym zawyżeniu wskazań pobieranej energii przy braku śladów naruszenia plomb lub uszkodzeń mechanicznych. Sąd nie uznał jednak, że pozwany dopuścił się nielegalnego pobierania energii, skoro biegły tego nie wskazał.

Przytaczając treść art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne, Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie wykazała, że doszło do nielegalnego poboru prądu przez pozwanego oraz nie wykazała w jakiej wysokości poniosła szkodę, ani też czasu, kiedy nastąpiło oddziaływanie na licznik magnesem, czemu pozwany konsekwentnie zaprzeczał. Tym samym, wobec nie spełnienia przesłanek z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., pozostawiając – na podstawie art. 108§ 1 zd. 2 k.p.c. – ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od tego orzeczenia wniosła powódka zarzucając naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, prowadzącą do przyjęcia, że u pozwanego nie odbywał się nielegalny pobór energii elektrycznej, jak również naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 6 k.c. w związku z art. 3 punkt 18 ustawy Prawo energetyczne poprzez uznanie, że nielegalny pobór energii elektrycznej u pozwanego nie został wykazany, a także, że konieczne jest wykazanie przez powoda szkody i czasu oddziaływania magnesem na licznik, a także osobistego sprawstwa pozwanego, oraz art. 57 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego niezastosowanie.

Na tych podstawach wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.890,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 maja 2011r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenie powódki przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne. Również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne, uznać należało za prawidłowe. Niemniej jednak wyprowadzone z nich wnioski skutkujące uznaniem, iż nie doszło do nielegalnego poboru energii, były nieprawidłowe.

Sąd Rejonowy zakwalifikował roszczenie powódki jako mające swoje oparcie w art. 57 ust. 1 prawa energetycznego. Na podstawie tej regulacji prawnej powódka, w razie nielegalnego pobierania energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłaty za nielegalnie pobraną energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych.

Powódka poprzez wystawienie noty obciążeniowej nr (...) w kwocie 1.890,72 zł, ustalonej na podstawie pkt 7.5 taryfy dla Energii Elektrycznej, w sposób jednoznaczny określiła, że swojego roszczenia dochodzi poprzez pobranie opłaty w wysokości określonej w taryfach, a więc swoje roszczenie oparła na pierwszej podstawie.

Definicję nielegalnego pobierania energii zawiera art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne. Zgodnie z tym przepisem, nielegalnym pobieraniem energii jest pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

Powódka uzasadniała obciążenie pozwanego opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej stwierdzeniem naruszenia uszczelki licznika, co po przeprowadzeniu ekspertyzy mechanoskopijnej, potwierdziło ingerencję w układ pomiarowy, a w konsekwencji zaniżenie wskazań licznika. Nielegalne pobieranie energii polegało więc na pobieraniu energii

poprzez ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2003r. (I CKN 252/01) ustalenie nielegalnego pobierania energii - w rozumieniu art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne - nie wymaga badania winy sprawcy tego czynu. O bezprawności czynu sprawcy decydują cechy czynu określone przez ustawodawcę w art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne. Przypisanie pozwanej jako odbiorcy odpowiedzialności za nielegalny pobór energii musiało jednak być poprzedzone wykazaniem, że miała miejsce ingerencja w licznik dokonujący pomiarów zużycia energii w lokalu pozwanego, że nastąpił pobór energii w lokalu pozwanej przez tę ingerencję oraz że powódka poniosła szkodę.

Do wniosku takiego prowadzi wykładnia gramatyczna art. 57 ust. 1 w związku z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne. Obowiązek uiszczenia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego pobierania energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego jej odbierania i korzystania z niej, co potwierdza treść § 44 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną, który wobec § 49 tego rozporządzenia ma zastosowanie w niniejszym postępowaniu.

Możliwość pobrania opłaty według taryfy nie wymaga dowodzenia przez przedsiębiorstwo energetyczne wysokości szkody ale nie zwalnia z obowiązku dowodzenia, że taki pobór nastąpił (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009r., III CZP 107/09).

Odnosząc te przesłanki do ustalonego stanu faktycznego, należy zwrócić uwagę, że w 2010r. nastąpił znacznie niższy pobór energii elektrycznej zużywanej w gospodarstwie domowym pozwanego, co powódka wykazała przedłożonymi dokumentami (k. 63 – 65). Z opinii biegłego sądowego z zakresu elektroenergetyki i rynku energii elektrycznej M. S. (k. 146-151) jednoznacznie wynika, że nastąpiła ingerencja skutkująca uszkodzeniem mechanizmu hamującego licznika energii elektrycznej poprzez przyłożenie do jego obudowy magnesu neodymowego. Tym samym, ingerencja w układ pomiarowy, zmierzający do zaniżenia wskazań poboru energii elektrycznej, została wykazana.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji po myśli art. 386 § 1 k.c.

Konsekwencją wydania orzeczenia reformatoryjnego stała się konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu w oparciu o art. art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyły się: koszty zastępstwa procesowego ustalonego zgodnie z § 2 ust. 1 w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013r. poz. 490 z późniejszymi zmianami); opłata od pozwu w kwocie 95 zł ustalona zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, opłata skarbową od pełnomocnictwa ustalona zgodnie z art. 1 ust. 2 w związku z art. 4 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006r. Nr 225 poz. 1635 z późniejszymi zmianami) oraz poniesiony przez powódkę wydatki w kwocie 1.000 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii.

W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 98 k.p.c. nakazano pobrać od pozwanego kwotę 578,13 zł tytułem brakującej części wydatków, które tymczasowo wyłożył Skarb Państwa.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie, art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyły się: koszty zastępstwa procesowego ustalonego zgodnie z § 2 ust. 1 w związku z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i opłata od apelacji w kwocie 95 zł ustalona zgodnie z art. 13 i art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR (del.) Ewa Buczek – Fidyka SSO Andrzej Dyrda SSO Marcin Rak